

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 września 2014 r. , w sprawie III Ns 1541/12 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił wnioszek J. P. o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia oraz zasądził od J. P. na rzecz A. U. kwotę 1.015,67 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania .

Sąd Rejonowy ustalił , że w dniu 18 maja 2012 r. w godzinach południowych P. U. udał się do mieszkania swojej ciotki - wnioskodawczynie J. P.. Spadkodawca dotarł tam jako pierwszy, ok. godz. 12.00. Po nim dojechali I. i F. H. z G., T. B. i U. S., z którymi P. U. również dobrze się znał. P. U. na spotkaniu mówił, że boi się wyjazdu wnioskodawczynie na operację do G., który to wyjazd miał trwać kilka miesięcy. Kiedy wszyscy uczestnicy spotkania przebywali w pokoju, P. U. oświadczył, że gdyby coś mu się stało, to wszystkim, co posiada, ma się zająć wnioskodawczynie. Mówił, że wnioskodawczynie jest jego opiekunką i wszystko jej zawdzięcza. Spadkodawca mówił także, że jest w złej formie, że źle się czuje.

Również w dniu 18 maja 2012 r. o godz. 18.00 w Teatrze Muzycznym w Ł. miała miejsce gala „W trosce o zdrowie psychiczne” organizowana przez Towarzystwo (...), którą uświetnił występ grupy teatralnej Kameleon, do której należał spadkodawca. P. U. wystąpił w spektaklu.

P. U. zmarł w dniu 9 października 2012 r. w Ł.. Jako spadkobierczynię ustawową pozostawił siostrę A. U.. Jego rodzice zmarli przed nim. W chwili śmierci był bezdzietnym kawalerem.

W dniu 24 października 2012 r. w kancelarii notarialnej notariusza I. S. sporządzono akt poświadczenia dziedziczenia po spadkodawcy, w treści którego poświadczono, że spadek po P. U. na podstawie ustawy nabyła wprost jego siostra A. U..

Po śmierci spadkodawcy, jesienią 2012 roku, w kancelarii adwokackiej w Z. został sporządzony protokół testamentu ustnego. Protokół spisała I. H., a podpisali go pozostali świadkowie testamentu.

Spadkodawca od połowy lat osiemdziesiątych leczył się z powodu schizofrenii paranoidalnej. Od 2009 r. wystąpiła u niego istotna poprawa stanu psychicznego w postaci ustąpienia omamów i urojeń z niewielkim rozpadem struktury osobowości z okresową komponentą depresyjną. W 2012 r. taki stan się utrzymywał. W dniu 18 maja 2012 r. P. U. działał z rozeznaniem, był w stanie pozwalającym mu na swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Z przyczyn psychiatrycznych nie istniała wówczas obawa jego rychłej śmierci. Takiej obawy nie mogły również wywoływać u niego leki, które przyjmował.

Spadkodawca nie był leczony w zakresie chorób krążenia. W karcie ryzyka oceny zgonu z przyczyn sercowo-naczyniowych sporządzonej w dn. 28 września 2003 r. 10-letnie ryzyko zgonu z wskazanych przyczyn oceniono jako niskie. W dniu 18 maja 2012 r. w stosunku do spadkodawcy nie występowała obawa rychłej śmierci z przyczyn kardiologicznych.

Sąd i instancji oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazał , że w zakresie ustalenia okoliczności czy w dniu 18 maja 2012 r. sporządzony został testament ustny przez spadkodawcę oparł się na zeznaniach świadków spotkania: I. H., F. H., T. B. i U. S.. Sąd I instancji spostrzegł pewne nieścisłości w opisie przebiegu spotkania, z dnia 18 maja 2012 r. Oceniając zeznania świadków tego spotkani uznał , iż takie spotkanie miało w rzeczywistości miejsce, natomiast innym zagadnieniem jest już to, czy w czasie spotkania spadkodawca oświadczył swoją ostatnią wolę. Wnioskodawczynie zeznała, iż spadkodawca w czasie spotkania powiedział „Gdyby coś się stało, to wszystko co mam jest twoje” i „przecież wiesz, że wszystko co mam jest twoje”. Jednocześnie wnioskodawczynie wskazała, że P. U. „często miał takie powiedzonka”. Świadek I. H. zeznała, iż spadkodawca powiedział, że „gdyby mu się coś stało, to J., jak nazywał wnioskodawczynie, ma prawo do dziedziczenia wszystkiego po nim”. Słyszac te słowa, świadek zeznała, że miała wrażenie, że spadkodawca wypowiada testament. Świadek F. H. zeznał, że P., „coś w formie testamentu

stwierdził, że gdyby jemu coś się wydarzyło, to wszystko co posiada, żeby zajęła się tym Jagódka”. Świadek ten zeznał również, iż z ust P. U. padło stwierdzenie „jesteście świadkami mojej ostatniej woli”. Świadek T. B. zeznała, że „P. powiedział, że chce abyśmy my byli świadkami, jakby coś się stało z nim, żeby dopilnować, żeby wszystkie jego sprawy przejęła J.”. „Odebrałam to tak, jakby chciał się o nią zatroszczyć” – zeznała T. B.. Świadek U. S. zeznała, że P. U. stwierdził, że „skoro długo się nie będą widzieć, i bardzo źle się czuje, to gdyby zmarł, to J. ma się zająć wszystkimi jego sprawami i tym, co odziedziczył po swojej matce.” W ocenie Sądu Rejonowego zeznaniom świadków brak spójności co do tego, czy rzeczywiście spadkodawca oświadczał swoją ostatnią wolę, czy też stwierdzał pewne rzeczy, bez zamiaru wywołania określonych skutków prawnych, a jedynie w celu okazania określonych uczuć, emocji. Świadkowie także w swoich zeznaniach różnili się co do tego, czy czuli się wówczas świadkami testamentu ustnego, co może świadczyć o tym, że wcale takiego testamentu nie było.

Apelację od tego postanowienia złożyła wnioskodawczyni . Zarzuciła Sądowi Rejonowemu obrazę przepisu art. 217 i 207 § 6 w zw z art. 13 § 2 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego kardiologa oraz zeznań świadków pomimo , że wnioski te zostały złożone w terminie; obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną , a nie swobodną ocenę dowodów , a polegającą na przyjęciu , że zeznaniom świadków testamentu ustnego brak jest spójności , pomimo , że wynika z tych zeznań jednoznacznie fakt wyrażenia przez spadkodawcę ostatniej woli i sporządzenia przez niego testamentu ustnego, zaś niewielkie rozbieżności w treści ich zeznań wynikają z upływu czasu; obrazę art., 520 § 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie , obrazę art. 520 § 1 k.p.c. przez zaniechanie jego zastosowania , obrazę art. 102 k.p.c. w zw z art. 13 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie . W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego .

### **Sąd Okręgowy zważył,**

#### **co następuje :**

Apelacja jest bezzasadna . Jak stanowi przepis art. 952 § 1 k.c. jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Dla spełnienia przesłanek cytowanego przepisu koniecznym jest łączne wystąpienie następujących okoliczności : obawa rychłej śmierci po stronie spadkodawcy ( lub szczególne okoliczności , w których zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione) i oświadczenie ostatniej woli ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

Sąd I instancji stanął na stanowisku , iż spadkodawca nie oświadczył w dniu 18 maja 2012 r. ostatniej woli ; miało miejsce opisane przez wnioskodawczynię spotkanie spadkodawcy ze świadkami , jednakże nie doszło wówczas do testowania . W tej sytuacji zarzut naruszenia przepisu art.217 i 207 § 6 k.p.c. w zw z art. 13 § 2 k.p.c. jest chybiony . Wnioskowane bowiem , a pominięte przez Sąd meriti dowody z opinii biegłego i zeznań świadków zgłoszone zostały na okoliczność spełnienia przesłanki obawy rychłej śmierci . Abstrahując od tego , czy w sprawie niniejszej przesłanka ta spełniona została czy też nie , oddalenie przedmiotowych wniosków dowodowych przez Sąd Rejonowy nie naruszyło przepisów prawa formalnego, skoro sąd uznał , iż nie doszło w ogóle do testowania . przy braku testowania, dowodzenie zaistnienia przesłanki obawy rychłej śmierci było więc zbędne .

Nie można uznać za zasadny także zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 w zew z art. 13 § 2 k.p.c. Jak stanowi przepis ten Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jest to zasada swobodnej oceny dowodów . Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy była swobodna , to znaczy zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego , w żadnej mierze nie można jej zarzucić dowolności . Sąd I instancji wskazał dlatego uznał , iż w dniu 18 maja 2012 r. nie doszło do testowania . Przede wszystkim podniósł ( zasadnie ) , że świadkowie nie mieli świadomości , iż uczestniczą w akcie testowania , nie potrafili także spójnie wskazać treści oświadczenia złożonego przez spadkodawcę . Podawali , że spadkodawca chciał aby po nim dziedziczyła wnioskodawczyni , bądź to by ona po jego śmierci zajęła się jego sprawami , co ustanowieniem

spadkodawcy nie jest . Jak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 lipca 2007 r. w sprawie I CSK 136/2007 (Monitor Prawniczy 2007/17 str. 932)nie można mówić o testamentie ustnym, jeśli spadkodawca nie miał woli jego sporządzenia i jeśli osoby wskazane jako świadkowie testamentu nie były przez niego przywołane w celu oświadczenia w ich obecności ostatniej woli. Takiego przywołania w tej sprawie bezspornie nie było . Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 lipca 2005 r. w sprawie III CK 688/2004 ( system informacji prawnej LexPolonica nr 387069) uznał , iż świadkiem testamentu ustnego jest osoba, do której spadkodawca kieruje swoje oświadczenie woli, która jest obecna przy składaniu tego oświadczenia, jest świadoma swojej roli świadka testamentu, gotowa do jej spełnienia i rozumie treść oświadczenia spadkodawcy. W miarę możliwości powinna to być osoba specjalnie wezwana przez spadkodawcę do spełnienia takiej roli. W postanowieniu z dnia 19 czerwca 2009 r. w sprawie V CSK 456/2008 (system informacji prawnej LexPolonica nr 2048195) Sąd Najwyższy wskazał, że przy rozstrzygnięciu kwestii, czy mamy do czynienia z testamentem należy stosować ogólne reguły wykładni, a więc uwzględniać znaczenie użytych wyrażen i okoliczności, w których zostało złożone, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. W tym sensie treść art. 948 k.c. nie daje podstaw do traktowania preferencyjnego testamentów. Przepis ten wskazuje jedynie na to, co może być interpretowane. W braku oświadczenia woli tj. przedmiotu wykładni, nie jest więc możliwe jego stosowanie. W dodatku mając na uwadze doniosłość testamentów, skoro stanowią tytuł powołania do spadków, nie można pochopnie przyjmować, że testament został sporządzony.

Stanowisko zaprezentowane przez Sąd I instancji , iż w dniu 18 maja 2012 r. nie doszło do sporządzenia testamentu uznać w świetle powyższego należy za zasadne .

Nie może ostać się zarzut naruszenia przepisu art. 520 § 1 i 2 k.p.c. Sąd jest uprawniony do odejścia od reguły wyrażonej przepisem § 1 art. 520 k.p.c. i takie rozstrzygnięcie uzasadnił.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację .